

21 marca 69. ⁷⁵²
Medzula palmowa

Mamunciu moja Najdrośca,
prienty niedzieli nie edolatam
pisać a dzisiaj wolalabym z Mamą
mówić, niż z Mamą pisać. Okropnie
czasem potrzeba wymieścić sobie
serce i myśli przez rozmowę z Mamą.
Bo się smieć gromadzi i gromadzi
aż do saduszenia a "pride, ugly pride,
that likes in the heath to lurk" mi
daje mi pisać. — Eneba by smieć Ma-
mę gdzieś w ciasnym kacie, usiąsę
sobie na siedzeniu Mamą noży, twarz
sobie zagnębai w mamę kolonach —
dopiero tak by się można wyppowa-
dai istotnie. — Nie wiem co mi już
dlasę mnie pożera moja Mamunciu
jakis' jad mam w duszy który mnie
truje. Od niewiem wielki lot prosta
Boya żeby mi dał smilose. bliz-
niego i dawalo mi się w nocznie,

naruszei saesynam ja poyrazimuy
 pojnowoi troche. - A teraz znova
 taki mnie wstret do ludzi mury
 i z przyjemnosia bym mogla
 podniei wssytschku eu napoty-
 kam. Czaem myslie gdyby lito
 kajnat do glibi mego serca to by
 si otrzast z obrzydzenia. Itak moja
 Mammaia kiedy si jest skazany
 na dzie z samym sobą, trzeba
 by sibyla kohabitacya byla zwinna,
 a w mnie jest ciebie, obrzydnie,
 jestem z siebie niekontent, tak mi
 wstyd mi, ale to nie nie pomaga.
~~szkazy~~ - Niedobra jest dla
 wssytschku, a jak ludzi z maltretuje,
 to tal do nich man. jestem nieupli-
 wa, ussypliwa, niesprawiedliwa, itd.
 itd. to jest smutna rzecz.

W nas, jako tako, Mamma godna
 wmuzyka Mamy, jako byla nierodo-
 wa i nieszczeliwie wygladala, niewie-

dsielismy co jest jest, zabarat jej Peta zi-
 mych kapieli z rana, i od tego czasu
 zupełnie zdrowa. -

Od Pa Rembielinskiego, jako lepsze wa-
 domosci, chocia doktorzy mowia ze u-
 zdrowienia bydy nie moie, a ze iadne
 polepszenie nie prutuzi syia jego
 jak tylko na krotko. - Dsiwie mi
 si wydalo ze sa nim mnie nawet
 mysl prz glowa puenta o jego dzie-
 ciach, to mnie karob na to mysl
 naprowadzil, a pozniej w Pelinia
 przyjelo moja mysl natychmiast,
 i bez iadnego wahania, az wczoraj
 snowitam Panu Wode o przyje-
 dzie tych dzieci, a on mi na
 to odpowiedzial "Pan Rembielinski
 mowil mi o tym przyknie pnestego
 zaku." - A P- Dzislawa do dala:
 "i mnie o tem mowil." - Czy to nie
 dziwie moja Mamo. Ze on kiedy
 mysl to mial, sie mi opiny in
 powiedzial, a ze nie jakby sama
 pres si dzynala, i utozyla si. - Niemoge
 Mami powiedzi jak mnie to wresula

i jak podwójnie bym radziej chciała
uszywać jego samofanię. — 1^o moja
moja ta dzieci przyjęła. — Biedra
dzieci, tak mi ich i tak serdecznie, — Czy
Mama może się domyślić do jakiego sto-
pnia bym prognoza im być pożyteczna.
Ale oni tak zupełnie w inny sposób od
moich wychowani, że mi strach czy po-
trafić się do nich zastosować. Oni sto-
rasy więcej świata znają od moich, by-
Mama ~~nie~~ wali już na teatrze,
i zupełnie inny rodzaj towarzystwa
widywali. — Łabunie mi mąż Władysław
opowiadał, że w szkole mają go za ~~tego~~
takiego prostaka ograniczonego, że
kiedy chłopcy opowiadają jakie głupstwa
miedzy sobą, i dają sobie ile książki,
czy rysunki, czydy, to jego się wy-
stręga i mówi: «voilà la petite
fille.» — przestęgo roku nazywali go
Ce. sacristain. — Koniec Mamma
droga, bardzo bym chciała wiedzieć czy
Jasia wrzód otworzone, tak się boję żeby
się sam nie otworzył, tak mi się brzydkie
rany robią z tych wrzodów. — Stopny Mamma
caluj. Mamma i ciesz się ścisłami i Jasia